

Polonia Quo Vadis?

Siedem problemów

- I. Sztuka i umiejętność formułowania pytań holistycznych
- II. Wybór właściwej konstrukcji czasowej Projektu
- III. Dynamika polskiego społeczeństwa
- IV. Historyczna tożsamość Polski
- V. Przyszłościowa tożsamość Polski
- VI. Potrójne *Quo Vadis*. Europa – Unia Europejska – Polska
- VII. Egzogeniczny wymiar globalny w Projekcie *Polonia Quo Vadis?*

To opracowanie syntetyczne nawiązuje do tekstu przygotowanego w roku 2009 pod auspicjami Ministerstwa Rozwoju Regionalnego pod tytułem – „Rola Projektu *Polonia Quo Vadis* w rozwoju Programu *Regio Futures*”. Opracowanie tekstu reprezentuje wyłącznie osobiste poglądy Antoniego Kuklińskiego.

I. Sztuka i umiejętność formułowania pytań holistycznych

Projekt *Polonia Quo Vadis* rozumie się jako logicznie skorelowany system pytań holistycznych, obejmujących polskie doświadczenia i perspektywy lat 1990-2030. Ten system obejmuje dwie grupy pytań:

- pytania diagnostyczne
- pytania prospektywne obejmujące bliską przyszłość

Warto zastanowić się nad istotą pytania holistycznego. Otóż jest to takie pytanie, które „chwytą” istotne cechy struktury i dynamiki długookresowej danego obiektu studiów. W naszym przypadku tym obiektem studiów jest Polska w latach 1990-2030.

Pytanie *Polonia Quo Vadis?* ma trzy wymiary holistyczne:

- wymiar aksjologiczny – Polska jako dynamiczny system wartości podstawowych
- wymiar duchowy – Polska jako dynamiczny system kultury i cywilizacji
- wymiar materialny – Polska jako dynamiczny system realnego świata gospodarki, społeczeństwa i państwa.

Tego rodzaju pytania holistyczne są wyzwaniem dla naszej wiedzy i wyobraźni, aby zrozumieć układ integracji wymiaru aksjologicznego, duchowego i materialnego, które wspólnie tworzą diagnostyczne i prospektywne oblicza Polski.

Warto w tym kontekście przytoczyć charakterystyczne sformułowanie Romana Galara¹:
„Zabierając głos w sprawie projektu Antoniego Kuklińskiego „Polonia Quo Vadis?” warto zauważyć, że to wybiegające daleko w przyszłość zamierzenie nabiera niezwyklej aktualności. Proste, składające się z trzech słów pytanie o kierunek rozwoju kraju daje dziś asumpt do zupełnie zasadniczych refleksji:

- *Uświadamia, że mamy do czynienia z kwestią nie rozważaną od trzech prawie pokoleń. Całą uwagę poświęcano pytaniu: **Za kim Polsko idziesz?***
- *Uświadamia, że drogę w przyszłość okryła nagle mgła i ciemność. Od dłuższego już czasu skracał się horyzont zarządzania przyszłością kraju — perspektywę pokoleniową wyparły perspektywa kadencyjna i budżetowa. Teraz okazuje się, że zasadnicza niepewność dotyczy już miesięcy, a nawet tygodni. Pojawia się pytanie: **Idziesz Polsko dokądś, czy się pogubiłaś?***
- *Uświadamia, że nieznaną celów i bliskich nawet konsekwencji toczących się procesów zewnętrznych wysuwa na plan pierwszy umiejętności sprostaną*

¹ Wypowiedź Romana Galara

*nieoczekiwanemu, tak aby ocalić zasadnicze wartości wewnętrzne. Pytanie: Dokąd idziesz Polsko? jest w istocie pytaniem: **Jaką się Polsko stajesz?***”

Chciałbym przedstawić moja interpretację trzech pytań Romana Galara:

Za kim Polsko idziesz?

To jest w moim przekonaniu pytanie o polską drogę innowacji i imitacji. Czy Polska jest de facto krajem imitacyjnym² reprodukującym struktury rozwinięte przez tak czy inaczej deformowane centrum cywilizacji zachodniej? Czy w cywilizacji polskiej są elementy innowacyjne, czy można postawić pytania przed kim Polsko idziesz?

* * *

Idziesz Polsko dokądś czy się pogubiłaś?

To jest pytanie, czy w społeczeństwie Polskim istnieje poczucie strategicznego kierunku rozwoju, czy rozumiemy myśl L.A. Seneki „*Ignoranti quem portus petat nullus ventus suus est*”.

Jaką się Polsko stajesz?

Trzeba rozwinąć myśl R. Galara. Pytanie „*Dokąd idziesz Polsko?*” jest w istocie pytaniem „*Jaką się stajesz Polsko?*”. Chciałbym w tym kontekście sformułować tezę o wzajemnym uwarunkowaniu jakości i kierunku rozwoju. Właściwy kierunek rozwoju wyłania się w procesie tworzenia „*lepszego Polski*”, która z kolei pozwala odpowiedzieć na pytanie *Quo Vadis Polonia?* Czy można postawić pytanie, jak kształtuje się proces tworzenia „*lepszego Polski*” czy takie pytanie może być formułowane w kategoriach racjonalnego myślenia? Ta rozterka poznawcza wskazuje jak bardzo trudny jest proces formułowania skorelowanego systemu pytań holistycznych w ramach projektu *Polonia Quo Vadis?* Znacznie łatwiejszym zadaniem jest formułowanie pytań szczegółowych w zakresie oceny procesów rozwoju gospodarki, społeczeństwa, edukacji i kultury.

Powstaje pytanie czy Projekt *Polonia Quo Vadis?* powinien obejmować nie tylko kilkanaście pytań holistycznych, lecz także kilkadziesiąt pytań szczegółowych. Trzeba stworzyć pole wzajemnej interakcji pytań holistycznych i szczegółowych.

² por. A. Kukliński *The Dilemma Innovation versus Imitation* [w:] A. Kukliński, C. Lusiński, K. Pawłowski (eds.) *Towards a New creative and innovative Europe*, Nowy Sącz 2007, to jest artykuł, który podejmuje wielki dylemat historii Polski. Innowacja versus imitacja. Jest to dylemat bezpośrednio związany z dyskusją *Polonia Quo Vadis*.

Sztuka i umiejętność formułowania pytań jest wielkim problemem nauk społecznych, co znalazło swój wyraz w następującej myśli Gunnara Myrdala³. „Teoria w tym kontekście znaczy tylko to, że jest logicznie skorelowanym systemem pytań skierowanych pod adresem materiałów empirycznych”. Czy zaplecze teoretyczne Projektu *Polonia Quo Vadis?* jest wystarczająco silne, aby sformułować logicznie skorelowany system pytań w sensie Gunnara Myrdala?

II. Wybór właściwej konstrukcji czasowej Projektu

Wiemy, że procesie kształtowania długookresowych projektów analizujących przeszłość i przyszłość nie powinniśmy ulegać presji intelektualnego i pragmatycznego klimatu dnia dzisiejszego. Czas wielkiego kryzysu lat 2008-2010 można uważać za czas nie sprzyjający opracowaniu i realizacji Projektu *Polonia Quo Vadis?* To jest jednak stanowisko niesłuszne. Odwrotnie czas Wielkiego Kryzysu, powinien być inspiracją dla rozwoju myślenia strategicznego interpretującego doświadczenia przeszłości i wizje przyszłości.

Proponujemy układ czasowy 40-tu lat dla Projektu *Polonia Quo Vadis?* Te 40 lat jest sekwencją dwóch dwudziestolecia. Każde z tych dwudziestolecia będzie miało swoją tożsamość poznawczą i pragmatyczną:

Primo – pierwsze dwudziestolecie lat 1990-2010

Secundo – drugie dwudziestolecie bliskiej przyszłości lat 2010-2030

Diagnoza Wielkiej Transformacji Polski w latach 1990-2010

Istnieje ogromny dorobek naukowy analizujący różne fragmenty Wielkiej Transformacji Polski w latach 1990-2010⁴. Jednakże, w ramach Projektu *Polonia Quo Vadis?* potrzebna jest nowa interpretacja tego doświadczenia, odpowiadająca na holistyczne pytanie, w jakim stopniu Polska wykorzystała unikalne możliwości przełomu XXI i XXI wieku, aby otworzyć nowy rozdział w historii polskiej cywilizacji⁵ przełamując negatywne tradycje imitacyjnej Europy peryferyjnej.

³ G. Myrdal, *Asian Drama: An Inquiry into the Poverty of Nations.*, volume 1, Penguin Books 1968 p. XII por. również P. Jakubowska, A. Kukliński, P. Żuber (red) *The Future of European Regions*, Ministry of Regional Development, Warsaw 2007, str. 471

⁴ por. A. Kukliński, *Economic transformation. Experience and prospects in Poland* [w:] H. Bunz, A. Kukliński (eds), *Globalization experiences and prospects*, REWASZ, Warsaw 2001. Ten artykuł zasługuje na krytyczną ocenę w perspektywie *Polonia Quo Vadis?*

⁵ por. A. Kukliński, *What will Polish EU membership mean for EU and for Europe at large* [w:] H. Bunz, A. Kukliński op.cit.

Musimy mieć odwagę intelektualną i moralną, aby widzieć nie tylko chwałę, lecz także i nędzę polskiej transformacji, innymi słowy w jakim stopniu transformacja ta była tylko procesem pasywnej adaptacji do zmienionych warunków sceny europejskiej i globalnej, czy także procesem tworzenia nowych podstaw rozwoju Polski w XXI wieku. Musimy również odpowiedzieć na pytanie w jakim stopniu polski proces transformacji był procesem innowacyjnym, a w jakim stopniu był to proces wyłącznie imitacyjny.

Teraz w perspektywie historycznej możemy odpowiedzieć na pytanie czy w procesie transformacji istniał zawsze strategiczny zmysł kierunku działania, który stale stawiał pytania *Polonia Quo Vadis?* Chwała i nędza polskiej transformacji jest być może jednym z centralnych pytań holistycznych formułowanych w projekcie *Polonia Quo Vadis?* Odpowiedź na to pytanie jest wielkim wyzwaniem dla polskich nauk społecznych, a zwłaszcza dla interdyscyplinarnych studiów gospodarki, społeczeństwa i państwa. W tym wielkim przedsięwzięciu nauki społeczne powinny uzyskać mocne wsparcie Głównego Urzędu Statystycznego.

GUS powinien przygotować i opublikować w wersji gutenbergskiej i elektronicznej Wielką Księgę „*Statystyczne Zwierciadło polskiej transformacji lat 1990-2010*”⁶. To bardzo smutne, że każdy projekt badawczy na temat polskiej transformacji musi tworzyć swój własny statystyczny bank danych. Nie istnieje wspólny mianownik specjalnego banku danych dla wszystkich studiów, które zajmują się transformacją Polski. W tym banku danych powinny znaleźć się pełne szeregi danych o rozwoju polskich regionów w latach 1990-2010. Obecne diagnozy rozwoju regionów obejmują krótkie szeregi z lat 1998-2006. Księga dwudziestolecia powinna być fundamentalnym dziełem przygotowanym przez GUS jako stymulacja dla świata nauki, polityki, biznesu i dziennikarstwa, aby w sposób pogłębiony prowadzić studia nad polską transformacją lat 1990-2010⁷.

Projekt *Polonia Quo Vadis?* Bliska przyszłość lat 2010-2030.

Myślenie *Polonia Quo Vadis?* 2010-2030 musi zmierzyć się z trzema historycznymi wyzwaniami:

Primo – z wyzwaniem wkroczenia Polski w wielobiegunowy świat gospodarki, społeczeństwa i polityki XXI wieku. W wieku XX test naszych zdolności adaptacyjnych ograniczał się *de facto* do Społeczności Atlantyckiej Europy i Stanów Zjednoczonych AP.

⁶ porównaj komentarze K. Rybińskiego, A. Gąsior-Niemiec i J. Kotyńskiego

⁷ W kontekście Projektu *Polonia Quo Vadis* na szczególną uwagę zasługuje artykuł diagnostyczny na temat transformacji Małopolski, opublikowany w tomie *The Futures of Regions in the perspective of global change. Case studies*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2009

W wieku XXI nasze zdolności adaptacyjne muszą objąć również potęgę azjatyckie, a zwłaszcza Chiny i Indie

Secundo – wyzwanie szybkiej ekspansji polskiego potencjału w zakresie gospodarki opartej na wiedzy. Jest to wyzwanie, aby wykorzystać fundusze strukturalne Unii Europejskiej w celu stworzenia wielkiej i efektywnej infrastruktury dla rozwoju gospodarki opartej na wiedzy w Polsce

Tertio – wyzwanie, aby wykorzystać wielkie strumienie środków endo i egzogenicznych dla wielkiej misji przesunięcia Polski ze świata europejskich peryferii do świata europejskiego centrum.

Trzeba wspomnieć o trzech zagrożeniach lat 2010-2030:

- 1) zagrożenie pierwsze związane jest z kontynuacją paraliżu systemu myślenia strategicznego w Polsce.
- 2) Zagrożenie drugie jest pokusą marnowania znacznej części środków przyznanych Polsce przez Unię Europejską. Widmo doświadczeń Grecji i Południowych Włoch, to groźne memento dla Polski
- 3) Zagrożenie trzecie, to rosnąca dualizacja polskiej gospodarki, polskiego społeczeństwa, polskiego państwa, polskiej kultury i polskiej sceny regionalnej.

Metafora wyzwań i zagrożeń stwarza dobry klimat dla formułowania wielkich pytań holistycznych w kontekście *Polonia Quo Vadis? 2010-2030*. Wielką inspiracją dla Projektu *Polonia Quo Vadis?* jest piękne studium przygotowane przez Zespół Doradców Strategicznych Premiera R.P. kierowany przez Michała Boniego: „Wyzwania dla Polski, kluczowe szanse i zagrożenia Perspektywa 2030 (pierwsza diagnoza) Warszawa 22 października 2008”. Nie będę referował bogatej treści tego studium, które w całości powinno wejść w pole uwagi tworzonej przez Projekt *Polonia Quo Vadis?* W ramach Projektu *Polonia Quo Vadis?* można będzie porównać dwie wizje doświadczeń Polski, wizję diagnostyczną z lat 1990-2010 i wizję prospektywną z lat 2010-2030.

Powstaje proste i fundamentalne pytanie: Czy można oczekiwać, że Polska w latach 2010-2030 w sposób bardziej efektywny wykorzysta unikalne możliwości tworzone przez historię, aniżeli to miało miejsce w latach 1990-2010.

III. Dynamika polskiego społeczeństwa

Pytanie *Quo Vadis* wylania się wyłącznie w społeczeństwach dynamicznych, które mają wyobraźnię przyszłościową. Społeczeństwa stagnacyjne pogrążone wyłącznie

w rozpamiętywaniu przeszłości, po prostu nie interesują się pytaniem *Quo Vadis?* Warto zastanowić się nad problemem, w jakich warunkach pytanie *Quo Vadis?* pojawia się w różnych uwarunkowaniach czasu i przestrzeni. *Casus Polonia* jest zjawiskiem szczególnie skomplikowanym i niezmiernie trudnym w ujęciach empirycznych oraz w formułowaniu sądów wartościujących.

Polskie społeczeństwo jest de facto społeczeństwem dualnym⁸, w którym ukształtowała się luka rozwojowa, oddzielająca dwa społeczeństwa – społeczeństwo proinnowacyjne i społeczeństwo antyinnowacyjne⁹.

Może ta obserwacja sformułowana jest zbyt twardym językiem. W sformułowaniu bardziej miękkiem możemy powiedzieć, że w społeczeństwie polskim istnieją dwa modele myślenia i działania. Model proinnowacyjny i model antyinnowacyjny. Powstaje dramatyczne pytanie – Czy społeczeństwo polskie stanie się społeczeństwem silnie proinnowacyjnym, które jest zdolne myśleć w kategoriach następnych pokoleń? To będzie wielki przełom w historii polskiej cywilizacji¹⁰ połączony z translokacją Polski z domeny europejskiej peryferii do domeny europejskiego centrum. To jest główne wyzwanie dla Polski w dekadach lat 2010-2030. Teoretyczna, empiryczna i prospektywna problematyka badań nad dynamiką polskiego społeczeństwa w latach 1990-2030 jest ogromnym i pasjonującym wyzwaniem dla nauk społecznych, a zwłaszcza dla polskiej socjologii.

Jeśli potrafimy stworzyć i promować taki nurt badań w Polsce, to z pewnością znajdziemy kompetentnych partnerów naukowych w wielu krajach Europy, które jeszcze nie sformułowały dramatycznego pytania, na czym polega głęboki kryzys dynamizmu społeczeństw europejskich, który z taką siłą wystąpił na przełomie XX i XXI wieku¹¹.

IV. Historyczna tożsamość Polski

W formułowaniu wielkiego pytania *Polonia Quo Vadis?*, nie można pominąć ważnego problemu historycznej tożsamości Polski¹². Wizje przeszłości są istotnym, a jednak nie decydującym punktem startowym wizji przyszłości. Wizja przeszłości powinna być rozumiana jako źródło zasobów dla przyszłości, a nie źródło barier dla przyszłości. W

⁸ por. A. Kukliński, *What will Polish EU Membership mean for EU* [in:] H. Bunz, A. Kukliński (eds), *Globalization experiences and prospects*, Warsaw Rewasz, 2009

⁹ por. A.R. Pose, *Innovation Prone and innovation averse societies.*, Growth and Change, Volume 30, 1999

¹⁰ por. P. Mazurkiewicz, K. Wielecki (red), *„Inny” człowiek w „innym” społeczeństwie – Europejskie dyskursy*, Centrum Europejskie UW, Warszawa 2008

¹¹ por. A. Kukliński, K. Pawłowski, J. Woźniak, *Kreatywna i innowacyjna Europa wobec wyzwań XXI wieku*, Kraków 2009, Biblioteka Małopolskiego Obserwatorium Polityki Rozwoju

¹² por. N. Davies, *Europe*, Oxford University Press, 1996 – wydanie polskie Znak, Kraków

wielkiej debacie *Polonia Quo Vadis?* pojawiają się dwie wizje. Pierwszą wizją jest wspaniała wizja Polski Jagiellonów, jako wielkiego mocarstwa europejskiego. Polska Jagiellonów była złotym okresem naszej historii. Był to atrakcyjny model otwartej europejskiej cywilizacji¹³, integrującej różne narody, religie i kultury. Był to model innowacyjnej demokracji szlacheckiej w skali XV i XVI wieku. Polska Jagiellonów była ważną kartą w historii europejskiego federalizmu.

Restytucja Polski Jagiellonów była wielkim utopijnym snem Józefa Piłsudskiego. Motyw Polski Jagiellonów jako wzoru do naśladowania pojawia się w wystąpieniach Zbigniewa Brzezińskiego¹⁴.

Nie ulega wątpliwości, że Polska Jagiellonów jest najbardziej wspaniałą kartą naszej historycznej tożsamości. Nie jest to jednak bezpośredni model naszej polityki zagranicznej. Musimy pamiętać o twardych proporcjach historii. Polska Jagiellonów była regionalnym mocarstwem europejskim. Polska Anno Domini 2009 jest ważnym członkiem Unii Europejskiej, nie jest jednak mocarstwem regionalnym, które odgrywa bardzo ważną rolę w Europie Środkowej i Wschodniej. Może to być rola skromna, a jednak istotna jeśli będziemy prowadzili umiejętną politykę zagraniczną na miarę naszego potencjału politycznego, gospodarczego¹⁵, kulturowego i militarnego.

Druga wizją w historycznej tożsamości Polski jest tragiczna i dramatyczna wizja Polonia Restituta. Jest to wizja potrójnie traconej Niepodległości 1795, 1939 i 1945. Jest to wizja dwukrotnie Odzyskanej Niepodległości 1918 i 1989. Polonia Restituta jest jednocześnie wizją tragedii Trzech Powstań – Listopadowego 1831, Styczniowego 1863 i Warszawskiego 1944. Dramat Niepodległości Utraconej i Niepodległości Odzyskanej Polonia Restituta jest głęboko zinternalizowany w sercach i umysłach Polaków. Jest to ważny element naszej tożsamości narodowej. Cała wielkość tego dramatu nie powinna prowadzić do wniosku, że w naszej tożsamości narodowej wizja przeszłości jest ważniejsza, aniżeli wizja przyszłości.

V. Przyszłościowa tożsamość Polski

Każde społeczeństwo ma własną wizję oglądania trajektorii przeszłość – teraźniejszość – przyszłość¹⁶. To nie jest trajektoria linearna zależności teraźniejszości od historycznie

¹³ por. J. Axer, *Tożsamość kulturalna Europy* [w:] G. Gorzelak, A. Tucholska (red), *Rozwój – region – przestrzeń*, MRR, Euroreg, 2007

¹⁴ Z. Brzeziński, *Cztery pytania dla historii*, Tygodnik Powszechny, 25 Czerwiec 2000

¹⁵ por. W.M. Orłowski, *The Puzzles of Convergence: Europe's economic history in 20th century* [in:] . A. Kukliński, K. Pawłowski (eds), *Futurology – The challenges of the XXI century.*, WSB-NLU, Nowy Sącz 2008

¹⁶ por. następujące słowa sformułowane przez J.M Rousseau "Debata nad przyszłością europejskich regionów wymaga rozważenia wyzwań, przed którymi stoimy obecnie. Mniejsze znaczenie ma w tym kontekście natomiast

ukształtowanych ścieżek wzrostu oraz zależności przyszłości od doświadczeń czasu teraźniejszego. System podejmowania decyzji *hinc et nunc* związany jest nie tylko z doświadczeniem czasów teraźniejszych i przeszłych, lecz także z wizją przyszłości.

Finlandia¹⁷ jest przykładem kraju, w którym wizje przyszłości są stałym elementem współczesnego procesu podejmowania decyzji.

Polska jest przykładem kraju zdominowanego przez myślenie historyczne, w którym refleksja na temat przyszłości jest uznawana *de facto* za sprawę drugorzędną. Polonia Restituta po roku 1989 nie rozwinęła wielkiego systemu przyszłościowych studiów strategicznych, które mogłyby być zinternalizowane przez system państwa, przez nasze elity polityczne oraz przez polskie społeczeństwo *in toto*. Nie znaczy to, że na scenie polskiej nie znajdziemy przykładów rozwoju myśli prospektywnej. Wystarczy wymienić studia, które powstają w kręgach działania takich ośrodków jak Kancelaria Premiera RP¹⁸, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Polska Akademia Nauk, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim oraz WSB-NLU w Nowym Sączu.

Kilkanaście, a może kilkadziesiąt cennych publikacji, które w ostatnich latach powstały w tych ośrodkach polskiej myśli prospektywnej, dokumentują tezę, że Polska dysponuje bogatym i zróżnicowanym potencjałem myśli prospektywnej. Jest to jednak potencjał rozproszony, który w dotychczasowych doświadczeniach nie zademonstrował umiejętności skoncentrowanych działań wielkiej skali, które otworzyłyby nowy etap w rozwoju polskiej myśli prospektywnej, połączony ze zinternalizowaniem tej myśli przez szerokie kręgi naszego społeczeństwa. Czy można wygenerować taki przełomowy punkt zwrotny działając w warunkach Wielkiego Kryzysu lat 2008-2010? Czy w warunkach kryzysu trzeba przyjąć psychologię strażaka, który *Hinc et nunc* gasi pojawiające się pożary? Czy w warunkach kryzysu trzeba *contra spem sperare*? Znaczący to, że w warunkach kryzysu, trzeba wygenerować punkt zwrotny w zakresie statusu i skali myśli prospektywnej w Polsce.

omawianie przeszłości, ponieważ przeszłość nigdy nie może w pełni wyjaśnić ani chwili teraźniejszej, ani przyszłego pejzażu społeczno-ekonomicznego, którego kształty wylaniają się w teraźniejszości. Paradoksalnie więc to raczej przyszłość może bardziej przysłużyć się teraźniejszości, gdy w jej kontekście będziemy postrzegać obecne status quo i podejmować działania na rzecz regionów. Analizując możliwe scenariusze przyszłości, możemy bowiem rozpoznawać nowe ścieżki rozwojowe regionów, wspierać władze regionalne w efektywnym modelowaniu struktur gospodarczych i wspomagać wytwarzanie mechanizmów zwiększających odporność regionów na wstrząsy społeczno-ekonomiczne.” [w:] P. Jakubowska et alia, Problematyka przyszłości Regionów, MRR 2008, s. 104

¹⁷ Porównaj bardzo interesujące opracowanie na temat Finlandii jako kraju innowacyjnego i przyszłościowego, A. Kukliński, C. Lusiński, K. Pawłowski (red), *Towards a New creative and innovative Europe*, Nowy Sącz 2008, por. również P. Jakubowska et alia op.cit. s. 147-181

¹⁸ por. Zespół Doradców Strategicznych Premiera RP, *Wyzwania dla Polski – Perspektywa 2030*, Warszawa 22 października 2008

Psychologia strażaka nie wydobędzie nas z kryzysu. Wychodzenie z kryzysu musi dysponować wizją przyszłości świata, Europy i Polski.

VI. Potrójne Quo Vadis

Europa – Unia Europejska – Polska

Projekt *Polonia Quo Vadis?* jest integralnym elementem sceny europejskiej. Dlatego warto zastanowić się nad potrójnym *Quo Vadis Europa – Unia – Polska?* Możemy wskazać kilka problemów substancjalnych i metodologicznych, które są wspólne dla potrójnego *Quo Vadis*.

Primo – odpowiadając na pytanie *Quo Vadis?* musimy sprostać wyzwaniom wiedzy, wyobraźni oraz odwagi moralnej. Rośnie nasza futurologiczna „wiedza” o roku 2030 i 2050. Myślimy jednak, że ekspansja tego pola dociekań jest zbyt wolna zarówno w Unii Europejskiej jak i w Polsce.

Secundo – wyobraźnia jest polem tworzonym przez ewolucję *Homo Sapiens* oraz przez historyczny rozwój ludzkości. Ten pogląd można jednak zakwestionować, uważając, że wyobraźnia starożytnej Grecji lub Renesansowej Italii osiągnęła wyżyny nieosiągalne w czasach obecnych. Trzeba jednak wprowadzić rozróżnienie między potencjałem wyobraźni a wykorzystaniem tego potencjału w procesach myślenia futurologicznego. Trzeba z tego punktu widzenia spojrzeć na rosnący strumień publikacji o klasie kreatywnej¹⁹.

Tertio – odwaga moralna, aby oglądać obrazy roku 2050 jest w Unii Europejskiej zjawiskiem bardzo rzadkim. W Brukseli zlokalizowane są ogromne zasoby kompetencji w dziedzinie studiów futurologicznych. Jednak ta kompetencja, z powodu braku odwagi moralnej nie jest w stanie przygotować wielkiego studium „*Europa 2050 w perspektywie transformacji sceny globalnej*”.

* * *

W strumieniu debaty na temat potrójnego *Quo Vadis?* warto zobaczyć dwa artykuły. Pierwszy, którego autorem jest P. Drewe²⁰ zawiera koncepcję trzech procesów myślenia w kategoriach:

- kształtowanie (*designing*) przyszłości, które są możliwe
- przewidywania przyszłości, które są prawdopodobne
- pragnienie przyszłości, które są pożądane

¹⁹ por. R. Boschma, M. Fritsch, *Klasa kreatywna a rozwój regionów w Europie* [w:] P. Jakubowska et alia op.cit.

²⁰ P. Drewe, *What future for the Nation State or What Nation State for the Future* [w:] A. Kukliński, K. Pawłowski (eds), *Futurology – The challenges of the XXI century*, WSB-NLU, Nowy Sącz 2008

Bardzo ważnym elementem myślenia futurologicznego są interakcje:

- tego co jest możliwe
- tego co jest prawdopodobne
- tego co jest pożądane

Drugim autorem, którego trzeba zacytować w tym kontekście jest R. Galar, który tak pięknie postawił problem – *Regiony dla przyszłych generacji*²¹. Potrójne *Quo Vadis?* staje w obliczu trzech dylematów:

- Rozwój versus stagnacja
- Orientacja strategiczna versus dryf populistyczny
- Geopolityczna siła versus geopolityczna słabość

Dylemat pierwszy Rozwój versus stagnacja²²

Innowacja jest główną lokomotywą procesów rozwoju. Czy jest możliwe, aby w Europie zainicjować nową erę innowacyjnej gospodarki, innowacyjnego społeczeństwa, innowacyjnej sztuki rządzenia i zarządzania, innowacyjnej kultury myślenia i działania? Czy możemy znaleźć rozwiązania aleksandryjskie gordyjskiego węzła dramatycznego deficytu innowacji w Europie. Czy sformułowanie i realizacja rzeczywiście efektywnej polityki innowacyjnej przekracza skalę instytucjonalnego potencjału Unii Europejskiej²³. To samo pytanie można skierować do kolejnych Rządów RP, które w ciągu minionego dwudziestolecia nie potrafiły sformułować rzeczywistej polityki promującej procesy innowacji w polskiej gospodarce, polskim społeczeństwie oraz w polskiej nauce i kulturze²⁴.

Pamiętamy o tym, że dramatyczny problem rozwoju w Europie jest problemem holistycznym, który nie może być ograniczony tylko do pola promowania innowacyjności. Rozwój jest nie tylko procesem sterowanym, rozwój jest przede wszystkim procesem spontanicznym, głęboko osadzonym w ogólnej dynamice gospodarki i społeczeństwa. Potrójne *Quo Vadis?* powinno zarysować główne problemy rozwoju Europy, Unii Europejskiej i Polski.

* * *

²¹ R. Galar, *Thinking about regions for the Next Generation* [in:] P. Jakubowska et alia, *The Future of regions in the perspective of global change*, part one, Warsaw 2008

²² Zespół Doradców Strategicznych Premiera RP op.cit.

²³ por. A. Kukliński, K. Pawłowski, J. Woźniak (eds) op.cit. por. również G. Fayl, U. Fayl, *The Broader context of EU Research Policy*, [in:] A. Kukliński, K. Pawłowski (eds) *Futurology* op.cit

²⁴ A. Kukliński, *The dilemma innovation versus imitation*, [in:] A. Kukliński, C. Lusiński, K. Pawłowski (eds) op.cit

W potrójnym *Quo Vadis?* musimy zobaczyć dramat demograficznej stagnacji w Europie i w Polsce. Regres demograficzny²⁵ będzie miał olbrzymie konsekwencje gospodarcze, społeczne polityczne i kulturowe. Mapa Europy 2050 pokaże nowe zjawisko w historii Europy nowożytnej, a mianowicie zjawisko regionów i miejscowości zamierających. To jest twardy i nieprzyjemny problem dla potrójnego *Quo Vadis?*

* * *

Strategiczna orientacja versus dryf populistyczny²⁶

Dlaczego kluczowe pytanie *Quo Vadis?* nie jest silnie formułowane w Europie, Unii Europejskiej oraz w Polsce. Pytanie to można permanentnie formułować w poznawczym i pragmatycznym klimacie długookresowej refleksji strategicznej związanej z globalną przyszłością Europy. Niestety strategiczna orientacja europejskiego umysłu jest prawie totalnie przytłoczona przez populistyczny dryf generowany przez krótkowzroczną opinię publiczną, która zgubiła wizję następnego pokolenia.

W takim klimacie rządy europejskie odkładają formułowanie i realizację strategicznych decyzji, które w perspektywie krótkookresowej mogą być bolesne dla społeczeństwa mimo ewidentnych korzyści długiego okresu. Ta akumulacja niesformułowanych i niezrealizowanych decyzji strategicznych zamienia się w węzły gordyjskie, które już nie mogą być rozwiązane w konwencjonalnym systemie instytucjonalnym. Węzły gordyjskie czekają na wiedzę, imaginację i polityczną odwagę przyjęcia rozwiązań aleksandryjskich. W tym kontekście proponujemy zastanowienie się nad użytecznością czterech pojęć związanych z debatą potrójnego *Quo Vadis?*:

- orientacja strategiczna
- dryf populistyczny
- węzły gordyjskie²⁷
- rozwiązania aleksandryjskie

* * *

Potrójne *Quo Vadis?* Dylemat siła geopolityczna versus słabość geopolityczna.

Ogólna, innowacyjna dynamika europejskiego społeczeństwa i gospodarki będzie decydującym czynnikiem kształtowania geopolitycznej siły czy geopolitycznej słabości

²⁵ por. S. Kröhnert, N. van Ost, R. Klingholz, *Deutschland 2020 – The demographische Zukunft der Nation*, Berlin Institut for Weltbevölkerung und globale Entwicklung, Berlin 2004 porównaj również *Prognoza demograficzna GUS na lata 2007-2035*, strona internetowa www.stat.gov.pl

²⁶ por. Zespół Doradców Strategicznych Premiera RP op.cit., opracowanie to posługuje się pojęciem dryfu w innym kontekście

²⁷ por. A.Kukliński, *Gordian Knots and Alexandrian Solutions. The perspective of the XXI century* [in:] P. Jakubowska et alia, op.cit.

Europy w konfrontacji z transformacją sceny globalnej XXI wieku. Silna Europa będzie ważnym elementem nowego globalnego centrum, słaba Europa będzie musiała przyjąć status nowej globalnej peryferii.

W pierwszej dekadzie XXI wieku obserwujemy głęboki kryzys cywilizacji europejskiej, który ma cztery cechy charakterystyczne:

- 1) utracona zdolność tworzenia innowacji przełomowych
- 2) utracona zdolność do życia – kryzys demograficzny
- 3) utracona wola mocy, brak zdolności przekształcenia Unii Europejskiej w realny podmiot sceny globalnej
- 4) utracona tożsamość duchowa, brak woli obrony i rozwoju podstawowych wartości cywilizacji europejskiej

Bardziej pełną analizę tego kryzysu można znaleźć w odrębnym opracowaniu²⁸.

Unia Europejska

Unia Europejska została powołana do życia przez Traktat Rzymski w roku 1957²⁹. Rok 2057 będzie rokiem stulecia Unii Europejskiej. Można pomyśleć o trzech scenariuszach Unii w latach 2007-2057:

- scenariusz rozwoju
- scenariusz przetrwania
- scenariusz bankructwa

Scenariusz rozwoju

W tym scenariuszu pojawi się nowy dynamiczny rozdział w rozwoju Unii. Substancją tego rozdziału jest ogólna dynamika rozwoju europejskiego społeczeństwa i europejskiej gospodarki. Głównym instytucjonalnym elementem tego rozdziału jest transformacja obecnej Unii w układ *quasi* federalny³⁰, tworzący nowe ego Unii w globalnym porządku XXI wieku. Federalna Unia w tym scenariuszu nie będzie kopią USA. Jednak ta nowa federalna Unia będzie miała silną tożsamość instytucjonalną, wyrażoną w zdolności do podejmowania gospodarczych, politycznych i militarnych decyzji o znaczeniu globalnym. W tym scenariuszu Unia będzie miała moc podejmowania i realizacji decyzji strategicznych

²⁸ por. A.Kukliński, *The Future of Europe. A modest contribution to the European debate* [in:] A.Kukliński, K. Pawłowski, *Futurology op.cit.*

²⁹ por. G. Fayl, U. Fayl, *op.cit.*

³⁰ por. F.Kinsky, *The federalist methodology for Europe and the World* [in:] A.Kukliński, B.Skuza (eds) *Europe in the perspective of global change*, Warsaw 2003

związanych z wewnętrzną i zewnętrzną przyszłością Unii. Krótko mówiąc to jest scenariusz silnej Unii.

Scenariusz przetrwania

Scenariusz przetrwania jest kontynuacją obecnego *status quo*. Unia Europejska jest zdolna do wykonywania funkcji podstawowych zdefiniowanych przez system prawa unijnego oraz dotychczasową praktyką działania.

Unia jest jednak instytucją sparaliżowaną strategicznie, kumulującą rosnący system węzłów gordyjskich i niezdolną do wielkich operacji rozwiązań aleksandryjskich, aby przeciąć te węzły gordyjskie. To jest scenariusz słabej Unii, który jest przedmiotem naszej codziennej obserwacji.

Scenariusz bankructwa

Prima facie jest to scenariusz niemożliwy, przekraczający granice naszej pesymistycznej wyobraźni. Trzeba jednak rozpatrzyć scenariusz bankructwa Unii, jako cały układ negatywnych konsekwencji Wielkiego Kryzysu lat 2008-2010. Ten kryzys w najgorszym kształcie może ożywić najgorsze tradycje nacjonalizmów politycznych, gospodarczych³¹ i duchowych w Europie. Silne odrodzenie tych nacjonalizmów może doprowadzić do bankructwa Unii Europejskiej. Ten bardzo nieprawdopodobny i niepożądany scenariusz może być jednak światłem ostrzegawczym dla tych wszystkich polityków, którzy tak bezwzględnie posługują się arsenałem argumentacji nacjonalistycznej. Jest to grono dość liczne o różnych orientacjach ideologicznych.

Polska:

Polska nie jest potężnym, a jednak ważnym członkiem Unii Europejskiej³². Polskie *modus operandi* może wzmocnić lub osłabić Unię. Bankructwo Unii byłoby narodową klęską dla Polski spychającą ponownie nasz kraj w szarą strefę pomiędzy Niemcami a Rosją. Widmo Rapallo nigdy nie zniknie z naszego horyzontu.

Polskie elity polityczne wszystkich denominacji ideologicznych powinny popierać ideę tożsamości silnej Unii Europejskiej. Z tego punktu widzenia obecny system polityczny, który nie potrafi sformułować zintegrowanego stanowiska w sprawach silnej Unii jest wielką

³¹ por. *The return of economic nationalism*, The Economist 7-13 February 2009, Recession is bringing fresh threats in Europe's single market. Ogólny ton *The Economist* jest bardzo pesymistyczny. *The Economist* nie posługuje się pojęciem bankructwa Unii. To pojęcie zostało wprowadzone przez A.Kuklińskiego

³² por. W.M. Orłowski op.cit str. 250

słabością Rzeczypospolitej, która powinna być usunięta w latach najbliższych. W następnych latach powinniśmy odzyskać moralną i polityczną odwagę, aby ponownie podjąć w Polsce dyskusję nad perspektywami rozwoju Europy Federalnej. Musimy zauważyć, że koncepcja suwerenności fizycznej zdefiniowana w kontekście Pokoju Westfalskiego (1648) jest obecnie zastępowana przez koncepcję suwerenności sieciowej, zdefiniowanej przez teorię i praktykę Unii Europejskiej.

Wydaje się, że obecnie najważniejszym elementem polskiej suwerenności jest udział w procesach podejmowania decyzji w systemie Unii Europejskiej. Jest to ogromne, przyszłościowe pole kształtowania nowego oblicza polskiej suwerenności XXI wieku.

* * *

Potrójne *Quo Vadis* – ujęcie syntetyczne

Aby uzyskać to ujęcie syntetyczne proponuję spojrzeć na tabelę 1:

Potrójne *Quo Vadis* – ujęcie syntetyczne

Źródła	Odbiorcy					
	Silna Europa	Silna Unia Europejska	Silna Polska	Słaba Europa	Słaba Unia Europejska	Słaba Polska
Silna Europa	X					
Silna Unia Europejska		X				
Silna Polska			X			
Słaba Europa				X		
Słaba Unia Europejska					X	
Słaba Polska						X

Najważniejszą trajektorią jest trajektoria optymistyczna Silna Europa – Silna Unia – Silna Polska versus pesymistyczna trajektoria Słaba Europa – Słaba Unia – Słaba Polska. Te trajektorie sugerują wspólny mianownik w doświadczeniach i perspektywach potrójnego *Quo Vadis*. Te dwie trajektorie przyjmują założenie, że rozwój Europy, rozwój Unii Europejskiej, rozwój Polski są zjawiskami silnie zintegrowanymi, które nie mogą poruszać się w przeciwnych kierunkach. Nie jest to jednak punkt widzenia powszechnie przyjęty. Na przykład wśród polityków Polskich znajdziemy osobistości, które wierzą, że można rozwijać silną Polskę w słabej Unii, i że tego rodzaju układ jest możliwy, prawdopodobny i pożądany.

To jest bardzo niebezpieczna iluzja, która nie mieści się w założeniach Projektu *Polonia Quo Vadis?*

VII. Egzogeniczny wymiar globalny w Projekcie *Polonia Quo Vadis?*

Polska jest krajem średniej wielkości, dysponującym ograniczoną autonomią w stosunku do transformacji sceny globalnej. Projekt *Polonia Quo Vadis?* powinien mieć silny fundament w wiedzy i wyobraźni związanych z wizją sceny globalnej, jako czynnika silnie wpływającego na rozwój Polski XXI wieku.

Pamiętamy, że formułowanie Projektu *Polonia Quo Vadis?* odbywa się w warunkach Wielkiego Kryzysu lat 2008-2010. Ten Wielki Kryzys tworzy nieoczekiwane środowisko dla największej transformacji sceny globalnej w ciągu ostatnich 500 lat.

Wielki Kryzys, a raczej cały system kryzysów tworzy mega historyczny węzeł gordyjski, wywołany przez efekty mnożnikowe i kumulacyjne czterech kryzysów:

- kryzys porządku globalnego³³
- kryzys globalizacji
- kryzys neoliberalizmu³⁴
- kryzys elit globalnych

Kryzys porządku globalnego

Po Drugiej Wojnie Światowej zwycięska koalicja stworzyła nowy porządek światowy, który dominował w doświadczeniach czterech dekad lat 1945-85. Ideologiczne postawy tego porządku globalnego można wiązać z liberalną demokracją, keynesizmem i fordyzmem. Był to okres tworzenia efektywnego systemu organizacji międzynarodowych takich jak ONZ, OECD, Instytucje Waszyngtońskie oraz Unia Europejska. W efektach kumulacyjnych i mnożnikowych system ten tworzył teorię i praktykę *quasi* globalnej sztuki rządzenia (*governance*). W tym okresie pluralistyczna i otwarta ideologia PAX Americana³⁵ była zjawiskiem pozytywnym. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych różne siły zmniejszyły siłę i efektywność tego Porządku Globalnego.

³³ A.Kukliński, *The creation and destruction of the global order*, [in:] A.Gąsior-Niemiec et alia (eds), *The faces of the XXI century*, Rewasz, Pruszków 2008

³⁴ Bardzo krytyczna ocena neoliberalizmu zawarta w tym opracowaniu nie oznacza, że liberalizm nie jest uznawany przez autora jako jedna z najbardziej wspaniałych ideologii w historii ludzkości

³⁵ por. J.S. Nye, *The paradox of American Power*, Oxford University Press, 2002

Niestety unikalna okazja związana z załamaniem się Sowieckiego Imperium, nie została wykorzystana jako inspiracja dla stworzenia nowego porządku globalnego dla XXI wieku³⁶. Co więcej, nieodpowiedzialna polityka administracji G.W. Busha konsekwentnie osłabiała i tak już słaby system porządku globalnego. Dlatego obecna sytuacja jest tak dramatyczna. Słaby porządek globalny spotyka się z wyznaniem Wielkiego Kryzysu.

Powstała ogromna próżnia po pustym miejscu pozostawionym przez odchodzące hegemoniczne supermocarstwo. Świat nie jest przygotowany do gwałtownego wyparowania PAX Americana ze sceny globalnej.

Wiele nadziei inwestuje się w nową Prezydenturę Baracka Obamy, jako źródło nowego przywództwa, które stworzy nowy pluralistyczny porządek globalny XXI wieku. Powstaje pytanie czy w konstrukcji tego nowego porządku globalnego, wielką i znaczącą rolę odegra Konfederacja Wspólnoty Atlantyckiej USA i Europy³⁷. Ta Konfederacja stworzy potężne ego, które będzie wiodącą siłą tworzenia nowego porządku światowego. W tym optymistycznym scenariuszu Konfederacja Wspólnoty Atlantyckiej włączy do fundamentów nowego porządku globalnego pewne elementy systemu wartości Cywilizacji Zachodniej.

W scenariuszu pesymistycznym brak jedności atlantyckiej – rdzeń porządku globalnego ukształtuje się w Azji, a Cywilizacja Zachodnia stanie się globalnym Titanikiem XXI wieku.

Kryzys globalizacji

Wielki Kryzys lat 2008-2010 jest wielkim kryzysem globalnym. Sen, że procesy globalizacji stworzą płaski³⁸ świat, okazał się bolesną iluzją. Świat nie jest płaski. Świat jest głęboko zróżnicowany nie tylko przez geografie, historię i kulturę, lecz także przez gospodarkę i politykę.

Koncepcja płaskiego świata była *de facto* wynaleziona przez korporacje międzynarodowe, które były największymi beneficjentami procesów globalizacji. Pomysł, że prawie dla wszystkich działalności gospodarczych istnieje tylko jeden globalny wzór tablicy nakładów i wyników, w którym wyeliminowano kategorię ryzyka i odległości jest fałszywy.

Trzeba raz jeszcze przeczytać fascynujące dzieło T. Friedmana, które ukazało się również w języku polskim i poczekać na nowe dzieło pt. „Świat nie jest płaski”.

³⁶ por. A.Kukliński, *The Future Europe, Modest Contribution* op. cit.

³⁷ por. A.Kukliński, *Czy katastrofa cywilizacji zachodniej jest nieuniknionym werdyktem XXI wieku*, por. również A.Kukliński, *Projekt manifestu konferencji krakowskiej w sprawie konfederacji Wspólnoty Atlantyckiej* [w:] A.Kukliński, K.Pawłowski, J.Woźniak, *Kreatywna i innowacyjna Europa wobec wyzwań XXI wieku*, Kraków 2009

³⁸ por. T. Friedman, *The World is flat. A brief history of the XXI century*, Ferrar Straus, New York 2005, porównaj wydanie polskie

Kryzys neoliberalizmu.

Wielki Kryzys lat 2008-2010 dowodzi w sposób bardzo przekonujący, że neoliberalizm zawiódł jako ideologia i praktyka organizowania rządzenia i zarządzania globalnymi finansami i globalną gospodarką. W ciągu ostatnich dekad neoliberalizm zamienił się w doktrynę *quasi* religijną, będącą panteonem czterech bóstw:

- bóstwa wolnego rynku
- bóstwa prywatyzacji
- bóstwa świata finansów
- bóstwa transnarodowych korporacji

Neoliberalizm był bardzo silnym systemem mocno wspomaganym przez główny nurt nauk ekonomicznych i przez główny nurt establishmentów politycznych i gospodarczych. Thatcherism i Reganomika nie były pustymi słowami.

Jest rzeczą zdumiewającą, że obecna debata na temat kryzysu neoliberalizmu jest tak łagodna w swoich sądach wartościujących. Oczywiście neoliberalizm musi podlegać obiektywnemu osądowi historii. Ten osąd historii dostrzeże wielki wkład neoliberalizmu w procesach globalnego rozwoju lat 1985-2005. Ten osąd dostrzeże również częściową destrukcję bogactwa globalnego przez Wielki Kryzys lat 2008-2010. W jakim stopniu doktryna i praktyka neoliberalizmu była źródłem tej destrukcji? Ten osąd pozwoli również ocenić rolę neoliberalizmu w promowaniu trzech procesów: procesu osłabiania instytucji państwa, procesu osłabienia poczucia racjonalnego działania gospodarczego w sferze publicznej, procesów osłabienia racjonalności myślenia długookresowego oraz planowania strategicznego. Kryzys neoliberalizmu powinien być przedmiotem ostrej debaty nie tylko ze względów poznawczych, lecz także i pragmatycznych. Zarówno w opinii profesjonalnej jak i w szeroko pojętej opinii publicznej znajdujemy wielką lukę, dzielącą dwie orientacje teoretyczne i pragmatyczne – orientację neoliberalną i orientację neokeynesowską.

Na rezultaty tej debaty można również spojrzeć z punktu widzenia Projektu *Polonia Quo Vadis?*

Kryzys globalnej elity politycznej, gospodarczej i finansowej

W języku łacińskim znajdujemy dwa słowa *homo* i *homunculus*. Homunculus to człowieczek o małej sile umysłu i ducha. Poeta starożytny wołał: „*Homunculi quanti sunt*”. Jest rzeczą bardzo smutną, że na początku XXI wieku *homunculi* są tak licznie

reprezentowani w światowej elicie pieniądza i władzy. Deficyty charyzmatycznego przywództwa, wyobraźni, profesjonalnej kompetencji oraz osobistej uczciwości, osłabiają potencjał decyzyjny globalnej elity. Ten niski potencjał decyzyjny jest głównym źródłem Wielkiego Kryzysu lat 2008-2010. Ten niski potencjał jest największą barierą hamującą odkrycie rozwiązań aleksandryjskich, które mogłyby przeciąć węzły gordyjskie Wielkiego Kryzysu.

Musimy *contra spem sperare*, że trauma Wielkiego Kryzysu wyłoni w łonie elity globalnej nowy team rzeczywiście wielkich, charyzmatycznych osobowości.

Projekt *Polonia Quo Vadis* – część druga. Wstępne konkluzje.

Endogeniczny wymiar Projektu *Polonia Quo Vadis?* jest głęboko uwarunkowany przez naszą wiedzę, wyobraźnię i odwagę, aby odkryć system logicznie skorelowanych pytań, które będą starały się przełamać nasze schematy myślenia o przeszłości i przyszłości Polski. Egzogenny wymiar Projektu będzie miał dwa oblicza:

- oblicze Unii Europejskiej
- oblicze nowego systemu globalnego XXI wieku

Unia Europejska jest dla Polski uwarunkowaniem zarówno endo jak i egzogenicznym. Jeśli Polski Rząd i polskie społeczeństwo posługuje się określeniami „*nasza Unia Europejska*” to Unia jest dla Polski sferą endogeniczną³⁹. Jeśli jednak przyjmujemy postawę „*Polska versus Unia*” to Unia jest dla nas sferą egzogeniczną. W ten sposób relacja Polska – Unia jest zmienną domeną Endo i egzogeniczną w zależności od naszej percepcji Unii jako zjawiska wewnętrznego lub zewnętrznego.

Wymiar globalny jest silnie egzogenicznym wyzwaniem dla Polski. Jest to jednak egzogeniczność dynamiczna w zależności od relatywnej dynamiki sceny polskiej i globalnej.

Polska jest relatywnie małym bezpośrednim aktorem sceny globalnej. Jednak Polska jako czynny członek Unii Europejskiej może pośrednio, a jednak znacząco partycypować w kształtowaniu sceny globalnej⁴⁰.

* * *

Mam nadzieję, że moje opracowanie stanie się źródłem kontrowersyjnych procesów myślenia, które odpowiedzą na pytanie jak konstruować Projekt *Polonia Quo Vadis?* w

³⁹ por. E. Skotunicka-Iliasiewicz, *Vision of the European Union in perception of polish political elites* [w:] D.Milczarek, O. Barburska, *Poland in the European Union – Center for Europe*, University of Warsaw, Warsaw 2008

⁴⁰ Porównaj całą serię charyzmatycznych wypowiedzi w tomie A.Kukliński, K.Pawłowski, P.Jakubowska, J. Woźniak op.cit.

bardzo trudnych warunkach Wielkiego Kryzysu, w warunkach w których możemy jednak odzyskać skłonność do przewartościowania wszystkich wartości.

Trzeba poddać ocenie filozoficznej, współczesny, wspaniały świat komputera, telewizji i Internetu czy ten wspaniały świat nie niszczy zasobów naszej wyobraźni. Deficyt tej wyobraźni jest jedną z najważniejszych przyczyn Wielkiego Kryzysu 2008-2010.

* * *

Warszawa, 16 października 2009 roku